

Sygn. akt II Ka 205/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Ziółkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale prokuratora Katarzyny Jaśniak

po rozpoznaniu w dniu 6.09.2019 r.

sprawy A. W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk

i B. W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 286§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole z dnia 28.02.2019r.

sygn. akt II K 826/18

I. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy.

II. Zasądza od oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej E. B. wydatki za postępowanie odwoławcze po 1/2 części, to jest w kwotach po 40 złotych i wymierza im opłaty za to postępowanie:

- oskarżonemu B. W. w kwocie 780 złotych,

- oskarżycielce posiłkowej E. B. w kwocie 240 złotych.

Marek Ziółkowski

Sygn. akt II Ka 205/19

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kole w sprawie o sygn. akt II K 826/18, wyrokiem z dnia 28 lutego 2019r. uznał **B. W.** za winnego tego, że w dniu 19 maja 2015 roku w K., w woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził E. B. i J. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w ten sposób, że wprowadzając je w błąd co do zamiaru wywiązania się z zobowiązań zapłaty na rzecz E. B. kwoty 50.000 złotych i na rzecz J. P. kwoty 40.000 złotych nakłonił je do przekazania mu w drodze darowizny przypadających E. B. i J. P. udziałów we współwłasności zabudowanej nieruchomości rolnej, położonej w miejscowości M. dla której Sąd Rejonowy w Kole prowadzi księgę wieczystą (...), to jest popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1 - § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki po 20 złotych. Ponadto Sąd na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art.

70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 72 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz E. B. kwoty 50.000 złotych i na rzecz J. P. kwoty 40.000 złotych w terminie 1 roku od uprawomocnienia się niniejszego wyroku.

Tym samym wyrokiem Sąd uniewinnił oskarżoną A. W. od tego, że w dniu 19 maja 2015 roku w K., w woj. (...) pomogła B. W. doprowadzić w celu osiągnięcia korzyści majątkowej E. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000 zł za pomocą wyzyskania jej niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania w ten sposób, że nakłonił wymienioną do przeniesienia przed notariuszem pod tytułem darmym własności w gospodarstwie rolnym położonym w M. gm. W., dla której Sąd Rejonowy w Kole prowadzi księgę wieczystą KN 1K/ (...), w zamian za zobowiązanie się do przekazania jej 50.000 zł zawierając w dniu 19 maja 2015 roku w miejscu swojego zamieszkania (...) z E. B. na tą okoliczność pisemną umowę, w której użyto sformułowań mających na celu fikcyjne wytworzenie po stronie pokrzywdzonej obowiązku podarowania mu kwoty 50.000 zł, co miało zwolnić B. W. z obowiązku zapłaty E. B. przedmiotowej kwoty, w sytuacji gdy nie otrzyma od pokrzywdzonej ww. kwoty - poprzez sporządzenie na piśmie postanowień pisemnej umowy, którą B. W. przedłożył w dniu 19 maja 2015 roku pokrzywdzonej E. B. do podpisania, czym działała na szkodę E. B., tj. od popełnienia przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Ponadto Sąd na podstawie art. 627 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego B. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 2/3 części oraz opłatę w kwocie 600 (sześćset). W ostatnim punkcie wyroku, Sąd na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył zarówno pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej jak i oskarżony. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym oskarżonej w całości, tj. w pkt IV oraz VI. Orzeczeniu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. przez rażące przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne:

1) ekskulpowanie oskarżonej A. W. wskutek uznania za prawnie obojętne jej działania polegającego na przygotowaniu treści i przedłożeniu pokrzywdzonej E. B. do podpisu umowy pisemnej z dnia 19 maja 2015r. z ustnym komentarzem utwierdzającym pokrzywdzoną w wytworzonym u niej już wcześniej przez B. W. przekonaniu o uczciwości i rzetelności jego zapewnień co do zapłaty kwoty 50.000 złotych, podczas gdy z materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań pokrzywdzonej E. B. wynika, że właśnie to działanie oskarżonej podjęte zostało w celu utrudnienia lub nawet udaremnienia postępowania karnego p-ko jej mężowi, gdyż wytworzyło u pokrzywdzonej złudne poczucie zabezpieczenia jej interesów, które znacząco opóźniło złożenie przez nią zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. przez B. W.,

2) pominięcie dowodu z protokołu zeznań oskarżonej A. W. słuchanej w charakterze świadka w sprawie I C 5166/16 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, podczas gdy w zeznaniach tych sama oskarżona jednoznacznie wskazuje na sporządzenie przez nią umowy pisemnej z dnia 19 maja 2015r., która wytworzyła u pokrzywdzonej poczucie zabezpieczenia jej roszczenia oraz sprawiła, że pokrzywdzona dopiero w 2018r. złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez B. W.,

3) naruszenie, w następstwie powyższych uchybień, art. 399 § 1 k.p.k. przez nieskorzystanie z możliwości przewidzianej w tym przepisie i w efekcie naruszenie art. 239 § 1 k.k. przez jego niezastosowanie;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżona A. W. nie popełniła żadnego przestępstwa, podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu okoliczności

podmiotowych i przedmiotowych ujawnionych w zgromadzonym materiale dowodowym jednoznacznie wskazuje na popełnienie przez oskarżoną A. W. przestępstwa popełnienia, tj. przestępstwa z art. 239 § 1 k.k.

W oparciu o powyższe zarzuty, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej A. W. i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei oskarżony przedmiotowy wyrok zaskarżył w zakresie dotyczącym oskarżonego w całości, tj. w pkt I, II, III oraz V. Orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 286 § 1 k.k. poprzez ich zastosowanie i uznanie, że oskarżony doprowadził pokrzywdzone do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy analiza okoliczności sprawy i zebranego w sprawie materiału dowodowego budzi uzasadnione wątpliwości co do okoliczności i przebiegu zdarzenia, a także wątpliwości co do zamiaru i winy oskarżonego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. podczas gdy analiza okoliczności sprawy i zebranego w sprawie materiału dowodowego budzi uzasadnione wątpliwości co do okoliczności i przebiegu zdarzenia,
3. przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 286 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego musi rodzić uzasadnione wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, winy i zamiaru oskarżonego w szczególności,
4. rażąco surową karę wymierzoną oskarżonemu,
5. rażąco surową karę grzywny wymierzoną oskarżonemu,
6. nadmierne obciążenie oskarżonego kosztami poniesionych w sprawie wydatków.

W oparciu o powyższe zarzuty, oskarżony wniósł o zmianę wyroku poprzez

uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne.

Wskazać należy, że oboje apelujący kwestionują przede wszystkim ustalenia faktyczne i przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, jednakże kontrola instancyjna wykazała, że zarzuty te są chybione i stanowią typową polemikę apelujących z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacjach, Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie, bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Sąd odwoławczy pragnie również podkreślić, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynów zarzucanych oskarżonym dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu I instancji. W związku z powyższym, kontrola apelacyjna uzasadnia

twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, wskazać należy iż w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji słusznie ustalił, iż w przedmiotowej sprawie brak jest wystarczających podstaw do przyjęcia sprawstwa oskarżonej, gdyż w toku postępowania nie ustalono by oskarżona swoim zachowaniem wypełniła znamiona zachowania z art. 286 § 1 k.k. w zw. z 13 § 1 k.k. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonej A. W. popełnienia przestępstwa, opisanego w zarzucie aktu oskarżenia. Sąd I instancji słusznie przyjął, że fakt iż oskarżona przygotowała umowę i przedłożyła ją do podpisania nie ma znaczenia dla przypisania odpowiedzialności karnej, bowiem pokrzywdzona E. B. podpisując akt notarialny, nie wiedziała o przygotowaniu tego dokumentu i w związku z tym nie podejmowała decyzji o darowaniu udziału siostrzeńcowi pod jego wpływem, co sama przyznała w złożonych zeznaniach. W świetle powyższego, niezasadny okazał się również zarzut pełnomocnika, dotyczący pominięcia dowodu z protokołu zeznań oskarżonej A. W., przesłuchiwanej w charakterze świadka w sprawie I C 5166/16 Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, bowiem fakt iż sporządzona przez oskarżoną umowa nie miała wpływu na zachowanie pokrzywdzonej E. B. jest bezsprzeczny. Ponadto ze wspomnianych przez pełnomocnika zeznań A. W. wprost wynika, iż nie miała ona świadomości do jakich celów przedmiotowa umowa została sporządzona.

Wobec powyższego, niezasadny okazał się również zarzut pełnomocnika, iż działanie oskarżonej podjęte zostało w celu utrudnienia lub nawet udaremnienia postępowania karnego przeciwko jej mężowi i finalnie wytworzyło u pokrzywdzonej złudne poczucie zabezpieczenia jej interesów. Sam fakt, iż oskarżona miała świadomość odnośnie zachowań współoskarżonego nie wystarcza, by mogła ponosić odpowiedzialność karną w tym zakresie, tym bardziej że to oskarżony B. W., a nie oskarżona uzgadniał z pokrzywdzonymi cenę, za którą każda z nich sprzeda swój udział w nieruchomości. Ponadto to oskarżony B. W. miał być jedynym beneficjentem rzeczowej transakcji, a oskarżona A. W. nie brała czynnego udziału w przestępstwie.

Niezasadny okazał się również zarzut pełnomocnika, dotyczący naruszenia art. 399 § 1 k.p.k. poprzez nieskorzystanie przez Sąd I instancji z możliwości przewidzianej w tym przepisie i w efekcie naruszenie art. 239 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie. W opinii Sądu odwoławczego, w toku postępowania nie zachodziły przesłanki określone w tym przepisie, tj. nie można było zachowania oskarżonej zakwalifikować według innego przepisu prawnego, w tym podnoszonego przez pełnomocnika art. 239 § 1 k.k. tj. przestępstwa poplecznictwa. Zauważyć należy, iż zmiana kwalifikacji prawnej czynu dokonana może być jedynie przy zachowaniu jego tożsamości faktycznej, a zatem w granicach określonych oskarżeniem przez oskarżyciela. Ponadto Sąd jest zobligowany do zmiany kwalifikacji prawnej czynu wtedy przede wszystkim, gdy prawidłowa ocena prawna czynu zarzucanego uzasadnia wnioski, że wyczerpuje on znamiona innego przepisu prawa materialnego, gdy czyn ten stanowi inny typ czynu zabronionego przez prawo karne. W sprawie uznać należy, iż zachowanie oskarżonej nie wypełniło znamion jakiegokolwiek przepisu stypizowanego w ustawie karnej, w tym wspomnianego przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., zatem zastosowanie przez Sąd I instancji instytucji z art. 399 § 1 k.p.k. w tym zakresie byłoby nieuzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu pełnomocnika, dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia wskazać należy, iż zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji oceniając materiał dowodowy prawidłowo ustalił, że nie można stwierdzić, że oskarżona A. W. dopuściła się popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż brak jest wystarczających podstaw, by w sposób nie budzący wątpliwości przypisać oskarżonej popełnienie zarzucanego jej czynu.

Przechodząc z kolei do zarzutów oskarżonego wskazać należy, iż w ocenie Sądu odwoławczego sprawstwo oskarżonego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Sąd I instancji w pełni zasadnie, opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zasadach logiki i doświadczenia życiowego wykazał, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd dokładnie wskazał w motywach rozstrzygnięcia, w oparciu o jakie dowody poczynił ustalenia faktyczne w sprawie oraz jakim dowodom dał wiarę, a którym tej wiary odmówił. Wobec czego w sprawie nie zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące okoliczności i przebiegu zdarzenia. Przy tym Sąd meriti w sposób kompletny i rzetelny uargumentował swoje stanowisko w pisemnych motywach orzeczenia.

Wobec powyższego, niezasadny jest zarzut oskarżonego, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 286 § 1 k.k. poprzez uznanie, że oskarżony doprowadził pokrzywdzone do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy w opinii oskarżonego w sprawie zachodzą uzasadnione wątpliwości co do okoliczności i przebiegu zdarzenia, a także wątpliwości co do zamiaru i winy oskarżonego. Sąd I instancji w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie prawidłowo ustalił, że oskarżony wprowadził w błąd każdą z pokrzywdzonych, obiecując że zapłaci za ich udziały umówione kwoty. Następnie pod pretekstem, że korzystniejsze byłoby zawarcie umowy darowizny tychże udziałów, z uwagi na obowiązki podatkowe namówił pokrzywdzone, by darowały mu przedmiotowe udziały w formie aktu notarialnego. Bezsprzecznym jest fakt, iż oskarżony wywarł na pokrzywdzonych błędne przekonanie, iż zapłaci im za te udziały, a one mając na uwadze bliskie pokrewieństwo i dotychczasowe relacje, uwierzyły jego zapewnieniom. Sąd I instancji słusznie wskazał, że niekorzystne rozporządzenie mieniem obejmuje wszelkie czynności prowadzące do zmniejszenia stanu majątkowego pokrzywdzonego o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżony na skutek nieodpłatnego przekazania na jego rzecz udziałów pokrzywdzonych w gospodarstwie rolnym stał się wyłącznym właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 14,70 ha, tym samym doprowadził pokrzywdzone do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie je w błąd. Sąd I instancji dokładnie wskazał na podstawie jakich dowodów ustalił sprawstwo oskarżonego, zatem nie jest celowe by Sąd odwoławczy powielał argumentację Sądu, zawartą w sporządzonym uzasadnieniu. W sprawie nie zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Niezasadny okazał się również zarzut oskarżonego, dotyczący niesłusznego obciążenia przez Sąd I instancji kosztami postępowania. Sąd I instancji stosownie do przywołanych w pkt V i VI wyroku przepisów rozstrzygnął, o kosztach postępowania, nie znajdując przesłanek, uzasadniających zwolnienie oskarżonego od ich ponoszenia.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy iż Sąd I instancji słusznie nie powziął jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie sprawstwa oskarżonego i niewinności oskarżonej, wobec czego w ocenie Sądu odwoławczego apelacja oskarżonego jak i apelacja pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych stanowi jedynie polemikę w zakresie oceny dowodów, która została przeprowadzona przez Sąd meriti w sposób prawidłowy i w tym zakresie Sąd odwoławczy, dokonując kontroli instancyjnej nie dopatrył się jakiegokolwiek uchybień.

Kierunek obu apelacji obligował Sąd odwoławczy do dokonania kontroli instancyjnej również w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary.

Zarzut oskarżonego, dotyczący rażącej niewspółmierności kary orzeczonej w postaci 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby jak również orzeczonej kary grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 20 zł każda jest w całości niezasadny, mając również na uwadze fakt, iż Sąd zastosował w stosunku do oskarżonego art. 4 § 1 k.k. Wskazać należy, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, „gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 roku, V KRN 178/85). Trzeba również pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”, bowiem w ramach tej przyczyny odwoławczej chodzi o różnice ocen o charakterze zasadniczym. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 roku, II KRN 198/94). Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14.03.2018r. sygn. II AKa 460/17, zgodnie z którym „rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może tylko wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary, przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu

Najwyższego.” Dodatkowo, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 31.01.2018r. w sprawie II AKa 208/17 „do uznania zasadności takiego zarzutu – (o rażącej niewspółmierności orzeczonej kary) - konieczne byłoby wykazanie, jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego, mającego w świetle art. 53 k.k. znaczenie dla wymiaru kary. Przeciwwstawienie ocenie wyrażonej przez sąd orzekający jedynie odmiennego poglądu, opartego na subiektywnym przekonaniu skarżącego, nie może uzasadniać zarzutu błędu w zakresie wysokości orzeczonej kary.” Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, uznać należy, że Sąd I instancji przy wymiarze kary, uwzględnił w sposób wystarczający wszystkie okoliczności łagodzące, działające na korzyść oskarżonego. Sąd I instancji ustalił w sposób indywidualny w stosunku sprawcy wymiar i rodzaj orzeczonej kary, mając na uwadze fakt, by dolegliwość wymierzonej kary nie przekroczyła stopnia przypisanej sprawcy czynu zabronionego winy. Sąd słusznie przyjął, że kara w postaci 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, jak również orzeczonej kary grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 20 zł jest karą odpowiednią i uwzględniającą warunki majątkowe oskarżonego oraz stanowić będzie realnie odczuwalną dolegliwość ekonomiczną dla oskarżonego. Wymierzona kara jest adekwatną do popełnionego czynu, uwzględnia wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary oraz w stopniu wystarczającym uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. W ocenie Sądu odwoławczego orzeczonej kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Okres próby 3 lat będzie odpowiednio długi dla sprawdzenia postępów resocjalizacyjnych oskarżonego. Ponadto w ocenie Sądu odwoławczego, orzeczonej kary spełni cele prewencyjne wobec oskarżonego, jak również da zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Jak wskazuje Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w wydanym postanowieniu z dnia 17.05.2018r. „wysokość orzekanej kary należy do dyskrecjonalnej władzy sędziego i tylko wtedy, gdyby doszło do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia w tym zakresie, sąd odwoławczy władny byłby dokonać zmiany orzeczenia.” W przedmiotowej sprawie, granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary. W odniesieniu do orzeczonej przez Sąd obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych, wskazać należy że w świetle okoliczności sprawy obowiązek ten jest w pełni uzasadniony. W odniesieniu do powyższego, w ocenie Sądu odwoławczego brak jest podstaw, aby tak ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar kary został zmieniony, bowiem kontrola odwoławcza nie wykazała, aby zaskarżone orzeczenie było wadliwe.

Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, nie znajdując żadnych podstaw, także branych pod uwagę z urzędu, powodujących konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku.

W zakresie kosztów sądowych za postępowania odwoławcze, Sąd odwoławczy na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 2017r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej E. B. wydatki za postępowanie odwoławcze po 1/2 części, tj. w kwotach po 40 zł i wymierzył oskarżonemu B. W. opłatę w kwocie 780 złotych oraz oskarżycielce posiłkowej E. B. opłatę w kwocie 240 złotych.

Marek Ziółkowski